

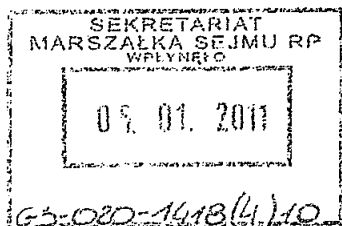
Pracodawcy RP

Rok założenia 1989

Do druku nr 3670

Warszawa, dnia 4 stycznia 2011 r.

DDS/0043/01.10/PR



Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu

Stanisław Paweł Hornosta,

W związku z pracami nad projektem ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 3670), Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej przesyłają, w załączeniu, swoje stanowisko do tego projektu.

Z poważaniem

Prezydent
Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej

z up. Aleksandra Malinowskiego

Andrzej Malinowski

Stanowisko Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej do projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Projekt ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz o zmianie niektórych innych ustaw ma na celu:

1. uszczelnienie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi;
2. prowadzenie selektywnego zbierania odpadów komunalnych „u źródła”;
3. zmniejszenie ilości odpadów komunalnych, w tym odpadów ulegających biodegradacji kierowanych na składowiska odpadów;
4. zwiększenie liczby nowoczesnych instalacji do odzysku, w tym recyklingu, oraz unieszkodliwiania odpadów komunalnych w sposób inny niż składowanie odpadów;
5. całkowite wyeliminowanie nielegalnych składowisk odpadów, a tym samym zmniejszenie zaśmiecenia w szczególności lasów i terenów rekreacyjnych;
6. prowadzenie właściwego sposobu monitorowania postępowania z odpadami komunalnymi zarówno przez właścicieli nieruchomości, jak i prowadzących działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości;
7. zmniejszenie dodatkowych zagrożeń dla środowiska wynikających z transportu odpadów komunalnych z miejsc ich powstania do miejsc odzysku lub unieszkodliwiania, przez podział województw na regiony gospodarki odpadami, w ramach których prowadzone będą wszelkie czynności związane z gospodarowaniem odpadami komunalnymi.

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej negatywnie oceniają przedłożony projekt. W szczególności należy podnieść, iż ewentualne wprowadzenie w życie projektowanych rozwiązań przyniesie negatywne skutki dla przedsiębiorców (w tej dziedzinie gospodarki).

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej dostrzegają, iż przedmiotowy projekt:

1. Opiera się na bezkrytycznym podejściu do „władztwa” samorządu nad odpadami komunalnymi w krajach tzw. starej UE, bez uwzględnienia, iż w tych regionach Europy przedsiębiorstwa komunalne nigdy nie były prywatyzowane i „od zawsze” obowiązywał tam taki model gospodarki odpadami komunalnymi. Tymczasem w Polsce, w okresie ostatnich 21 lat, doszło do

masowej prywatyzacji gminnych przedsiębiorstw komunalnych zajmujących się odpadami, zaś środki z tych prywatyzacji wpłynęły do budżetów lokalnych samorządów. Aktualnie blisko 60% rynku w tej dziedzinie gospodarki jest w rękach prywatnych. Przyjęty projekt zakłada zatem w istocie wywłaszczenie prywatnych przedsiębiorców i nacjonalizację tego sektora gospodarki;

2. Zakłada, iż jedynie wprowadzenie rewolucyjnych zmian i faktyczne pozbawienie przedsiębiorców prywatnych prawa do swobodnego działania w tej dziedzinie gospodarki pozwoli na skuteczne zagospodarowywanie odpadów komunalnych. Tymczasem, jak uczy historia, rewolucje pozostawiają najczęściej po sobie jedynie zgłiszczą. Istnieje poważne ryzyko (graniczące z pewnością), iż proponowane w projekcie rozwiązania nie sprawdzą się, co przy jednoczesnej likwidacji aktualnie obowiązującego w tej dziedzinie gospodarki systemu doprowadzi do bardzo poważnych następstw, a nawet do zagrożenia sanitarnego (doskonałym przykładem jest tu włoski Neapol, w którym „władzę” nad odpadami ma samorząd). Gminy oraz ich związki nie są w stanie ze względów organizacyjnych, finansowych i logistycznych nie są w stanie przeprowadzić tak wielkich zmian;
3. Pomija tak istotnej okoliczności, jak utrata przez prywatnych przedsiębiorców ich słusznie nabytych praw, a w tym wywłaszczenie ich z rynku o wartości około kilku mld złotych, poprzez cofnięcie posiadanych (najczęściej ważnych na okres 10 lat) zezwoleń, ustawowe „rozwiązanie” zawartych przez prywatnych przedsiębiorców milionów umów cywilnoprawnych i wieloletnich kontraktów z posiadaczami nieruchomości, jako wytwórcami odpadów komunalnych;
4. Pomija prawa przedsiębiorców do eksploatacji wybudowanych przez nich setek własnych nowoczesnych instalacji do przetwarzania odpadów, poprzez przyznanie „pełnego władztwa” nad odpadami gminom i pozbawienie tych instalacji strumienia odpadów gwarantującego ich dalsze funkcjonowanie (posiadanego obecnie na podstawie milionów umów cywilnoprawnych);
5. Bezrefleksyjnie zakłada, iż gminy które przez ostatnie dwudziestolecie nie były w stanie poradzić sobie z właściwym nadzorem i organizacją systemu gospodarki odpadami komunalnymi (o czym przecież szczegółowo informowała także Najwyższa Izba Kontroli) staną się nagle jedynym i doskonałym „antidotum” na wszelkie istniejące niedomagania tej dziedziny gospodarki. Jest dla naszej organizacji oczywiste, iż żaden biurokratyczny

(monopolistyczny) system nie jest w stanie zagwarantować sprawnej i ekonomicznie uzasadnionej realizacji jakiegokolwiek dziedziny gospodarki;

6. Zakłada, iż gminy będą w tej dziedzinie gospodarki organizować na wszystko przetargi, co wydaje się być niezgodne z Konstytucją RP, prawodawstwem UE, a w szczególności ustawą o zamówieniach publicznych. Jest bowiem powszechnie wiadomo, że tzw. jednostki wewnętrzne gmin (in-house) mogą wykonywać zadania własne gmin z pominięciem przetargów. Takie założenia oznaczają de facto to, iż pomimo zapewnień Ministra Środowiska, prywatni przedsiębiorcy często nawet nie będą mieli szansy by uczestniczyć, w ramach obiecanych przetargów, w tej dziedzinie gospodarki, co równa się wspomnianemu wyżej ich wyłączeniu i nacjonalizacji tego sektora gospodarki;
7. Forsuje decyzje o skupieniu w rękach gmin całej władzy nad przedsiębiorcami oraz właścicielami nieruchomości (wydawanie przepisów prawa miejscowego, przyjmowanie i egzekwowanie deklaracji etc), co jest oczywiście bardzo niebezpieczne w dzisiejszym społeczeństwie (brak np. brak podstaw taryfikacji opłat za śmieci na wzór np. zaopatrzenia ludności w wodę).

Analizując zapisy przedmiotowego projektu należy podnieść, iż istnieje poważne ryzyko, że:

1. Naruszają one szereg norm prawa, a w tym Konstytucji RP, a w szczególności zasadę ochrony praw słusznie nabytych (*in concreto* oraz *in abstracto*), zasadę *pacta sunt servanda*, zasadę ochrony interesów w toku, nakaz stosowania przepisów przejściowych oraz zasadę odpowiedniej *vacatio legis*;
2. Dostrzegalne są rozwiązania, które pozostają w sprzeczności z prawodawstwem wspólnotowym;
3. Polska jest stroną ponad 60 traktatów o ochronie i wspieraniu zagranicznych inwestycji. Na ich podstawie Polska zobowiązała się do udzielenia zagranicznym inwestorom określonych gwarancji, w szczególności zobowiązania do niewywłaszczania inwestycji, równego i sprawiedliwego traktowania czy też niedyskryminacji. Projektowane zapisy pozostają w sprzeczności z tymi umowami międzynarodowymi;
4. Przedstawione z Ocenie Skutków Regulacji wnioski projektodawców są niezgodne z rzeczywistymi skutkami, jakie w sferze społecznej, gospodarczej i finansowej wywoła projektowana ustawa.

W naszej ocenie spełnienie celów, które przyświecały autorom projektu, jest możliwe w sposób, który nie zagraża faktycznie całej branży gospodarki odpadami komunalnymi, a nadto jest zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Uważamy bowiem, że jest możliwość by nowy system gospodarki odpadami komunalnymi spełniał przedstawione na wstępie cele, a jednocześnie:

1. przewidywał utrzymanie wolnej konkurencji w tym sektorze gospodarki;
2. pozwolił na maksymalnie dużą absorpcję środków unijnych;
3. wykorzystał potencjał prywatnych przedsiębiorców np. w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.